

WŁADYSŁAW HŁADOWSKI

CHARAKTER PRZEKAZÓW WIELKANOCNYCH JAKO PROBLEM W BADANIACH NAD WIAROGODNOŚCIĄ OBJAWIENIA

Treść: I. Charakter przekazów wielkanocnych; II. Możliwości wykorzystania przekazów wielkanocnych w badaniach nad wiarogodnością objawienia.

Zmartwychwstanie Jezusa jest dzisiaj dla nas, podobnie jak było od początku dla wyznawców Chrystusa, głównym znakiem wiarogodności objawienia. Na zmartwychwstaniu Jezusa opiera się ostatecznie wiarogodność jego własnej misji jak również wiarogodność posłannictwa Kościoła. Jednak wyniki współczesnej krytyki NT każą postawić pytanie, czy i jak można dzisiaj argumentować ze zmartwychwstania Jezusa. Skoro jest ono dostępne dla nas zasadniczo tylko w źródłach nowotestamentowych, stan krytyki tych źródeł wyznacza w wielkim stopniu sposób argumentacji. Inna bowiem jest sytuacja, gdy się uznaje źródła za historyczne relacje o cudownych ukazywaniach się Zmartwychwstałego, a inna gdy się w nich widzi świadectwa oparte na religijnym przeżyciu obecności Zmartwychwstałego. W pierwszym wypadku można by podjąć analizę samych ukazywań się, które zostały przedstawione jako cudowne. W drugim zaś pozostawałaby tylko możliwość krytycznych badań nad wiarogodnością świadectw.

Ponieważ odpowiedź na pytanie o możliwość poprawnego wykorzystania przekazów wielkanocnych w refleksji nad wiarogodnością objawienia zależy od charakteru tych przekazów, najpierw zostaną przedstawione wyniki krytycznych badań nowotestamentowych w tym zakresie.

I. CHARAKTER PRZEKAZÓW WIELKANOCNYCH

1. Teologiczny charakter przekazów

Krytyka NT określa przekazy wielkanocne jako wypowiedzi teologiczne. Przez wypowiedź teologiczną należy rozumieć ta-

kie zdanie, które nawet wtedy, gdy mówi o wydarzeniu historycznym, podaje jego sens zbawczy, odczytany przez wiarę. W wypowiedzi teologicznej narracja bywa podporządkowana głównemu celowi, tj. ukazaniu zbawczego znaczenia opowiedzianych faktów. Pod względem zaś formalnym wypowiedź teologiczna jest sformułowana w języku teologicznym lub kerygmaticznym. Od wypowiedzi teologicznej odróżnia się relację historyczną, która opisuje zdarzenie i zwykle umieszcza je w określonym układzie faktów.

Jeśli więc krytyka określa przekazy wielkanocne jako wypowiedzi teologiczne, to dlatego, że mówią one o zmartwychwstaniu Jezusa jako o rzeczywistości zbawczej, przekraczającej wymiary zjawiskowego świata i historii. Wzbudzenie z martwych Jezusa to w swej istocie pełne tajemnicy dzieło Boże, które można porównać jedynie ze stworzeniem nieba i ziemi. Ukazywania się zaś Zmartwychwstałego to osobowe spotkania, żądające od tych, którym one zostały dane, czynnej postawy wiary.

Jak wiadomo, rozróżnia się dwie grupy przekazów o zmartwychwstaniu Jezusa: pierwotną katechezę paschalną i utrwalone głównie w ostatnich rozdziałach Ewangelii kanonicznych opowiadania o wydarzeniach wielkanocnych. Najstarszych fragmentów tradycji wielkanocnej należy szukać według powszechnego przekonania w pierwszej grupie. Należące do tej grupy przekazy musiały być pierwotnie samodzielnymi jednostkami, z pewnością wcześniejszymi od samych pism nowotestamentowych. Mają one postać wyznań wiary lub liturgicznych hymnów. Zawierają krótkie stwierdzenie faktu zmartwychwstania i niekiedy wyliczają ukazywania się Zmartwychwstałego.

Najważniejszym z przekazów tej grupy jest fragment 1 Kor 15, 3—5. Na przykładzie tego fragmentu widać, że przekazy pierwotnej tradycji popaschalnej nie są relacjami poszczególnych uczniów, ale stanowią urzędowy kerygmat. Chodzi w nich głównie o podanie faktu zmartwychwstania oraz identyfikację Zmartwychwstałego. Występuje tu formuła „zmartwychwstał trzeciego dnia” lub „Bóg wzbudził Jezusa z martwych”. Obok tej formuły stwierdzającej sam fakt zmartwychwstania zachodzi także w najstarszej warstwie tradycji paschalnej formuła bardziej teologiczna, mówiąca o „uwielbieniu” lub „wywyższeniu” Jezusa. Miała ona określić sposób nowego istnienia Jezusa. Pierwotne bowiem chrześcijaństwo, nie porzyskając na stwierdzeniu faktu zmartwychwstania, chciało

przybliżyć znaczenie tego faktu przy pomocy wyrażen „uwielbienie” lub „wywyższenie”

Drugą grupę stanowią przekazy narracyjne. Zawierają one szczegółowe opowiadania o ukazywaniach się Jezusa, a także o znalezieniu pustego grobu. Należą tu także trzy opisy chrystofanii pod Damazkiem zamieszczone w *Dziejach Apostolskich* i dwa opisy Łukaszowe wniebowstąpienia (Łk 24, 50—53; Dz 1, 9—11). Wybitni bibliści uważają za uzasadniony pogląd, że opowiadania o wydarzeniach wielkanocnych nie są pierwotnymi relacjami zdarzeń, podanymi przez samych uczestników, ale późniejszym, obrazowym rozwinięciem wiary wielkanocnej¹. Miałyby one na celu podkreślenie realności i cielesności zmartwychwstania przeciw tendencjom spirytualistycznym. Obecne już w pierwotnej katechezie motywy teologiczne, tj. motyw posłania uczniów i uwielbienia Jezusa, zostały tutaj rozbudowane. Jezus zmartwychwstały, mający sam „wszelką władzę na niebie i na ziemi”, zleca uczniom ewangelizację całego świata i obdarza ich odpowiednimi prerogatywami.

2. Przekazy wielkanocne jako świadectwa

Krytyka NT, oceniając przekazy wielkanocne jako wypowiedzi teologiczne, jednocześnie dość powszechnie widzi w nich świadectwa historyczne, choć nie ma pod tym względem jednomyślności wśród egzegetów. Tymczasem w odniesieniu do wiarogodności misji Jezusa i posłannictwa Kościoła jest to sprawa ogromnej wagi. Jeśli bowiem nie ma w NT świadectw o „widzeniach” Zmartwychwstałego, to dla chrześcijanina pozostaje tylko wiara w zmartwychwstanie Jezusa jako dogmat. Natomiast stwierdzenie, że przekazy wielkanocne, mimo ich teologicznego charakteru, są także świadectwami, stwarza możliwość ich krytycznego wykorzystania w refleksji nad boską misją Jezusa i Kościoła.

Obecnie poświęca się wiele uwagi polemice z poglądami autorów, którzy odmawiają przekazom wielkanocnym charakteru świadectwa. Musimy poprzestać jedynie na zasygnalizowaniu tych poglądów, by następnie wskazać na moment świadectwa w przekazach wielkanocnych. Zdaniem R. Bultmanna (według którego przekazy wielkanocne nie mówią o fakcie zmartwychwstania Jezusa jako osobnym w stosunku do Jego śmierci krzyżowej) uczniowie Jezusa bynajmniej nie zaświad-

¹ Por. A. Vögtle, *Wie kam es zum Osterglauben?* ThJ 19 (1976) s. 50.

czają w tych przekazach o zmartwychwstaniu Mistrza, ale są tylko inicjatorami wiary w zbawcze znaczenie Jego krzyżowej śmierci. Jest to charakteryzująca chrześcijanina wiara wielkanocna. Podobnie dla W. Marxsen a kerygmat wielkanocny nie jest świadectwem o rzeczywistym fakcie zmartwychwstania Jezusa, który miałby się naprawdę ukazywać jako wzbudzony z martwych. Opowiadania o ukazywaniach się Zmartwychwstałego są dla Marxsen a tylko interpretacją przeżyć uczniów, którzy doszli do przekonania, że sprawa Jezusa winna być przez nich dalej prowadzona na mocy Jego woli. Również R. P e s c h nie uważa przekazów wielkanocnych za świadectwa o ukazywaniach się Zmartwychwstałego, ponieważ, jego zdaniem, wiara w zmartwychwstanie powstała niezależnie od ukazywań się Jezusa, a istotnym motywem opowiadań o chrystofaniach była zlecona przez Niego uczniom misja ewangelizacyjna.

Wbrew tym poglądom trzeba uznać, zgodnie ze stanowiskiem innych wybitnych autorów, że przekazy wielkanocne są świadectwem. Głoszona bowiem w orędziu wielkanocnym wiara w rzeczywiste zmartwychwstanie Jezusa poparta jest powoływaniem się na osobiste doświadczenie apostołów i uczniów. W widzeniach Zmartwychwstałego doznali oni Jego tajemniczej obecności i mieli możność przekonać się o tożsamości Zmartwychwstałego z Jezusem ziemskim. Przynajmniej niektórzy uczniowie zaświadczaają osobiście, że Jezus dał się im widzieć jako żyjący. Oprócz tego w wielu fragmentach tradycji paschalnej wymieniani są ci, którzy doznali chrystofanii. Ukazywania się Zmartwychwstałego są istotną treścią przekazów wielkanocnych w obu ich grupach: Jezus po swej śmierci ukazywał się uczniom; dał dowody, że żyje i jako taki jest przepowiadany; uczniowie zostali powołani przez Niego, by świadczyć, że Go widzieli żywego.

Niewątpliwie świadectwa paschalne są szczególnymi świadectwami. Ich specyfika polega na tym, że wyrosły jednocześnie z doświadczenia i z wiary. Przy tym samo doświadczenie, mając za przedmiot fakt i tajemnicę, musiało być doznaniem globalnym, w którym nie da się rozdzielić elementów cielesnych i duchowych, wewnętrznych i zewnętrznych². Jednak świadectwa o widzeniach Zmartwychwstałego należą do kategorii świadectw historycznych. Jeśli bowiem tajemnicza obec-

² Por. L. D u f o u r, *Résurrection de Jésus et message pascal*, Paris 1971 s. 264.

ność Zmartwychwstałego miała być przez uczniów poznana, musiała się wyrazić w przestrzeni i w czasie. Rzeczywiście źródła jakby ograniczają tajemnicę zmartwychwstania, stawiając wydarzenia wielkanocne w szeregu faktów historycznych. Najstarszy fragment tradycji paschalnej 1 Kor 15, 3—8 umieszcza na jednej płaszczyźnie śmierć, pogrzeb, zmartwychwstanie i ukazywania się Jezusa. Wydarzenie przewidziane w tradycji judaistycznej na czas eschatologiczny „Bóg wzbudza z martwych” zostało odniesione w tekstach paschalnych do określonego momentu w czasie: „trzeciego dnia zmartwychwstał” W ten sposób pierwsi chrześcijanie przeszli od eschatologii do historii.

II. MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA PRZEKAZÓW WIELKANOCNYCH W BADANIACH NAD WIAROGODNOŚCIĄ OBJAWIENIA

Dzięki istnieniu świadectw opartych na doświadczeniu uczniów, którym Zmartwychwstały ukazywał się osobiście, zmartwychwstanie Jezusa jest dla nas dostępne w historycznym poznaniu jako znak Jego boskiego posłannictwa. Ze względu jednak na nadprzyrodzone wymiary doświadczanej w chrystofaniach rzeczywistości oraz teologiczny charakter świadectw historyczne poznanie zmartwychwstania Jezusa napotyka na dość zasadnicze trudności. Ograniczone są możliwości badań nad naturą chrystofanii. Z tego zaś stanu rzeczy wynika, że główny wysiłek dociekań nad świadectwami wielkanocnymi powinien iść w kierunku poprawnego odczytania ich istotnej treści oraz zbadania ich wiarogodności.

1. Ograniczone możliwości badań nad naturą chrystofanii

Zagadnienie natury widzeń Zmartwychwstałego jest w dzisiejszych badaniach nowotestamentowych coraz bardziej złożone. Apostołowie i uczniowie, koncentrując swoją uwagę na samym niepojętym dla nich fakcie doznania obecności Zmartwychwstałego, nie byli zainteresowani w opisywaniu psychologicznej strony tych doznań ani ich przebiegu. Nawet pierwsze i najważniejsze ukazanie się Piotrowi żyjącego po swojej śmierci krzyżowej Jezusa nigdzie nie zostało przedstawione w swoim przebiegu. Nie ulega też wątpliwości, że na faktyczny kształt tych niezwykłych przeżyć uczniów musiały wpłynąć różne czynniki: z jednej strony znany im ze ST model teofanii

oraz wspomnienia o Jezusie ziemskim, a z drugiej ich własna sytuacja po śmierci Mistrza. E. Schillebeeckx w książce *Jezus* (1975 r.) interpretuje chrystofanie jako nawrócenie się uczniów po poprzednim rozproszeniu i ucieczce. Nawrócenie to miało się dokonać w związku ze wspomnieniami o Jezusie ziemskim. Niemniej Schillebeeckx rozumie je jako nowe wydarzenie, w którym uczniowie doznali ze strony żyjącego po swojej śmierci krzyżowej Jezusa przebaczenia i łaski.

Traktowanie tak bardzo złożonego w swej nadprzyrodzonej tajemnicy doświadczenia na podobieństwo innych zdarzeń w przestrzeni i w czasie musi napotkać na nieprzekraczalne granice. Są to granice stosowania metody historycznej. Samo pytanie o „obiektywny” charakter tych doznań wydaje się nieadekwatne do badanej rzeczywistości, gdyż przeciwstawienie „przedmiot — podmiot” narusza globalny charakter „widzeń”. Z jednej strony, wychodząc ze spostrzeżenia, że wszelkie nadprzyrodzone (cudowne) działanie Boga w historii angażuje działalność człowieka, zwraca się uwagę na to, że w chrystofaniach udzielenie przez Chrystusa uczniom daru swej obecności było żądaniem od nich czynnej postawy, tj. wiary. Dlatego wykluczało prosty obiektywizm tych niezwykłych doświadczeń. Z drugiej zaś strony zgodne rozumienie w przekazach wielkanocnych tych doznań jako „objawień” żyjącego Jezusa wyklucza w sposób zasadniczy subiektywizm zdarzenia.³ Tego rodzaju doznania, które zresztą musiały być prawdziwymi cudami, nie nadają się raczej do bezpośredniego badania pod względem ich obiektywizmu i niezwykłości. Badania powinny dotyczyć nie natury „widzeń”, ale przekonania świadków o obiektywnym i niezwykłym charakterze doznań.

2. Sprawdzanie wiarogodności świadectw wielkanocnych

Skoro krytyczne badania przekazów wielkanocnych mają się koncentrować nie na opowiedzianych w nich zdarzeniach, ani na przeżyciach świadków, ale na treści świadectw, to należy stosować zasady egzegezy i hermeneutyki, służące ustaleniu treści wypowiedzi i ich właściwej intencji. Badania te są również skomplikowane, ponieważ muszą rozwiązywać wiele trudnych szczegółowych kwestii. Aktualny stan dyskusji w tym zakresie można przedstawić następująco.

³ Por. K. Lehmann, *Die Erscheinungen des Herrn*, ThJ 19 (1976) s. 154.

Jeśli pominąć wspomnianych trzech autorów, według których teksty paschalne wyrażają głównie lub wyłącznie przekonanie uczniów, że zostali posłani na ewangelizację świata, to inni są raczej zgodni, że w przekazach obu nurtów tradycji paschalnej uczniowie świadczą o rzeczywistości („cielesnym”) zmartwychwstaniu Jezusa. Świadcstwo uczniów sprowadza się w swej istotnej treści do dwóch stwierdzeń. 1° Jezus po swej śmierci krzyżowej nadal żyje. Przekonanie o tym zawarte jest wyraźnie w formułach katechetycznych i wyznaniach wiary. W narracyjnej zaś tradycji na taki sens przekazów wskazuje podkreślany w nich moment rozpoznania przez uczniów w Zmartwychwstałym Jezusa przedwielkanocnego. 2° Żyjący po swojej śmierci krzyżowej Jezus sam w jakiś sposób działał na apostołów i uczniów, „objawiając się” im w określonym miejscu i czasie. Przekonanie to leży u podstaw wszystkich wyliczeń lub opisów chrystofanii.

W stosunku do tak ustalonej treści świadectw wielkanocnych pozostaje zadanie sprawdzenia ich wiarogodności, mające jednak inną funkcję od tej, jaką mu przypisywano w tradycyjnych dociekaniach nad przekazami wielkanocnymi. Sprawdzanie wiarogodności przekazów wielkanocnych było dawniej jakby wstępnym etapem, który dostarczał podstawy dla dociekań nad cudownym charakterem chrystofanii. Tymczasem w świetle tego, co zostało wyżej powiedziane o samej rzeczywistości określanej mianem zmartwychwstania i o charakterze przekazów wielkanocnych, sprawdzanie wiarogodności świadectw paschalnych staje się głównym sposobem poznania zmartwychwstania Jezusa jako znaku wiarogodności objawienia. Skoro zmartwychwstanie Jezusa stanowi nadprzyrodzoną tajemnicę, przekraczającą wymiary świata i historii, a przekazy wielkanocne nie są po prostu relacjami o zmartwychwstaniu czy o ukazywaniu się Jezusa, to nie może być mowy o bezpośrednim badaniu samej rzeczywistości zaświadczonej, tj. zmartwychwstania i ukazywania się. Jedynym środkiem upewnienia się o prawdziwości zmartwychwstania Jezusa pozostaje sprawdzenie wiarogodności świadectw pochodzących od tych, którzy „widzieli” Zmartwychwstałego.

Sprawdziany wiarogodności świadectw wielkanocnych są wielorakie. Dlatego w systematycznym ich traktowaniu można mówić tylko o głównych lub typowych sprawdzianach. Po odrzuceniu hipotez szkoły liberalnej, sprowadzających chrystofanie do subiektywnych wizji, upatruje się dzisiaj u podstaw tradycji paschalnej coś obiektywnego, przynajmniej w

sensie czegoś „doznanego społecznie”. W tej sytuacji głównym kryterium prawdziwości wydarzeń staje się osobista wiarogodność apostołów i uczniów jako bezpośrednich świadków. Wszystko, co wskazuje na wiarogodność świadków, nabiera szczególnego znaczenia: ich życie, charakter, zdrowie psychiczne. Niewątpliwie dane pism NT nie tylko pozwalają uchylić obawy przed psychopatologicznymi stanami u uczniów Jezusa, ale ponadto mogą upewnić krytyczny umysł o szczerości apostołów i uczniów oraz o ich intencji mówienia prawdy.⁴

Oprócz sprawdzianu osobowego głównym kryterium wiarogodności świadectw o zmartwychwstaniu Jezusa jest sprawdzian egzystencjalny albo psychologiczny. Z punktu widzenia psychologicznego przekazy paschalne nasuwają pytanie, czym wytłumaczyć powstanie gminy Jezusa, głoszącej zaraz po wydarzeniach W. Piątku chwalebne zmartwychwstanie Mistrza. Wydaje się, że nie można rozumnie wyjaśnić uderzającej zmiany w postępowaniu apostołów i uczniów, organizujących się w paschalną gminę Jezusa, bez przyjęcia, że w rzeczy samej zaistniał po śmierci Jezusa nowy fakt zwany w źródłach zmartwychwstaniem.

Ostatnio zdaje się nieco osłabiać siłę sprawdzianu egzystencjalnego podkreślane na nowo znaczenie Jezusa ziemskiego oraz starotestamentowych oczekiwań dla powstania wiary wielkanocnej. Szczególny wpływ wywiera pogląd R. Pescha, że orędzie wielkanocne powstało niezależnie od chrystofanii, których zresztą historyczności nie da się jakoby wykazać.⁵ Pesch widzi podstawę wiary wielkanocnej w zapamiętanych przez uczniów roszczeniach Jezusa do roli proroka czasów ostatecznych. Przy tym nie da się udowodnić, że uczniowie po śmierci Mistrza zupełnie się załamali. Powstanie zaś formuły o zmartwychwstaniu tłumaczy Pesch w ten sposób, że uczniowie, znający starotestamentowe wyobrażenia o losach proroka czasów ostatecznych i późnojudaistyczne przekonanie o powszechnym zmartwychwstaniu, wyrazili w formule „Jezus zmartwychwstał” wiarę w Jezusa jako rzeczywistego Mesjasza i proroka czasów ostatecznych.

W dyskusji z R. Peschem podkreśla się, że jest zupełnie nieprawdopodobne, by po klęsce krzyżowej Jezusa, który tak mocno związał dzieło zbawcze ze swoją osobą i swoim wystą-

⁴ Por. K. Weger, *Auferstehung, Zumutung oder Fundament des Glaubens*, ThJ 19 (1976) s. 164 n.

⁵ R. Pesch, *Zur Entstehung des Glaubens an die Auferstehung Jesu. Ein Vorschlag zur Diskussion*, ThQ 153 (1973) s. 201—228.

pieniem, otoczenie Jezusa mogło widzieć w Nim dalej Zbawiciela. Dla Żydów, którym śmierć krzyżowa Jezusa musiała się wydać odrzuceniem Go przez Boga, powrót do Jezusa był niemożliwy bez wyraźnej rehabilitacji ze strony Boga. Nie wydaje się też możliwe, aby Żydzi, którzy los pośmiertny człowieka zamykali w kategorii „scheolu”, zaczęli głosić z całym przekonaniem zmartwychwstałego i chwalebnie żyjącego Jezusa.⁶

Wreszcie sprawdzian antropologiczny nawiązuje do głównego znaczenia zmartwychwstania Jezusa jako zwycięstwa nad śmiercią oraz do współczesnej refleksji nad eschatologiczną nadzieją człowieka. Polega zaś na wykazaniu, że świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa, zapowiadającym nasze zmartwychwstanie, ma swój znamieny odpowiednik w podstawowym dla człowieka oczekiwaniu na ostateczne wypełnienie swojego bytu. K. Rahner jest zdania, że istnieje zasadnicza jedność pomiędzy prawdą o zmartwychwstaniu Jezusa, a tym, co nazywa „transcendentalną nadzieją zmartwychwstania”. Człowiek żyje nadzieją na ostateczne wypełnienie swego istnienia, niezależnie od tego, jak je pojmuje. Wierząc zaś w ostateczną wartość ludzkiego bytu, w gruncie rzeczy oczekuje, choćby *implicite*, na zmartwychwstanie.⁷ Podobnie W. Pannenberg i J. Moltmann widzą zmartwychwstanie Jezusa w uniwersalnej perspektywie ludzkiej nadziei. Dlatego zmartwychwstanie Jezusa nie jest dla nich tylko jednorazowym, zamkniętym wydarzeniem, ale faktem otwierającym przyszłość świata i człowieka.⁸

*
* *

Obecnie upowszechnia się coraz bardziej myśl, że wiarogodność zmartwychwstania Jezusa jest jakby wciąż otwarta, tzn. objawia się stopniowo w historii przez ukrócanie zła na świecie. Prawda ta ukaże się w pełni dopiero wtedy, gdy Bóg będzie wszystkim we wszystkich (1 Kor 15, 28). Aktualnie zaś dana jest tylko w znakach, które nie są nieodparte ani wolne

⁶ Por. A. Vögtle, art. cyt., s. 96—99, 121.

⁷ K. Rahner, *Auferstehung Jesu*. W: SM, t. 1, Freiburg i. Br. 1967 s. 403 nn.

⁸ W. Pannenberg, *Was ist der Mensch? Die Anthropologie der Gegenwart im Lichte der Theologie*, Göttingen² 1964 s. 31—40; J. Moltmann, *Gott und Auferstehung*. W: *Perspektive der Theologie*, München 1968 s. 36—56.

od wieloznaczności. Wiarogodność więc świadectw paschalnych może być sprawdzona jedynie w świetle całej historii zbawienia, łącznie z dziejami Kościoła.

Der Charakter der Osterüberlieferungen als fundamentaltheologisches Problem

Zusammenfassung

Die Auferstehung Jesu bleibt das wichtigste Zeichen der Glaubwürdigkeit der christlichen Offenbarung. Indessen ergibt sich aber aus der neuen Erforschung der Osterüberlieferungen im NT die Frage, wie man heute diese Quellen gebrauchen kann, um die Glaubwürdigkeit der göttlichen Sendung Jesu und seiner Kirche zu begründen.

Nach der Meinung der meisten bekannter Neutestamentler von heute sind die Osterüberlieferungen in ihrem Kern historische Zeugnisse, obwohl einer spezifischen Art. Wie weit die Kurzformulierungen des Kerygmas und die ausgeführte Ostererzählungen die Bezeugung von Jünger über ihre persönlichen Erfahrungen mit dem erscheinenden Meister anführen, müssen sie als echte historische Zeugnisse angesehen sein. Da aber die Zeugnisse gleichzeitig auf den Glauben der Jünger an das Mysterium der Auferweckung Jesu durch Gott stützen, ihre Aussagen haben einen theologischen Charakter.

Angesichts dieses Charakters der Osterüberlieferungen muss die Begründung der Glaubwürdigkeit der christlichen Offenbarung aus der Auferstehung Jesu einen neuen Weg gehen. Wenn der Befund der Quellen keine Möglichkeit für eine unmittelbare Prüfung der österlichen Ereignisse als Wunder gibt, die Grundaufgabe der Forschung muss die kritische Verifizierung der Glaubwürdigkeit der Zeugnisse selbst sein. Die Glaubwürdigkeitszeichen der Osterzeugnisse sind verschieden. Als Hauptkriterien kann man die persönliche Glaubwürdigkeit der Jünger, die erfolgreiche Wirkung ihres Osterglaubens und den anthropologischen Ansatz, den Osterkerygma in dem Erwarten von Menschen der eschatologischen Vollendung seines Lebens findet, anwenden.

W. Hładowski